



Sygn. akt I CSK 180/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. spółki z o.o. z siedzibą w P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rozwoju i Finansów
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód - K. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniósł o
zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki kwoty 1.584.000 zł

z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.215.876 zł od 20 marca 2008 r. i od kwoty 287.524 zł od dnia, w którym rozszerzył powództwo, jako równowartości cen gruntu, budynków, maszyn i urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa odebranego mu przez pozwanego na mocy wadliwych aktów nacjonalizacyjnych oraz korzyści, które utracił w związku z tym zdarzeniem za okres od 17 października 1997 r. do 31 maja 2007 r.

Pozwany Skarb Państwa - Minister Gospodarki wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 12 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 240.809 zł z odsetkami ustawowymi od 13 lutego 2015 r., a w pozostałej części oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 1945 r. w K. (powiat b.) przy ul. B. istniały: młyn handlowy, młyn gospodarczy, tartak oraz cegielnia, należące do spółki (towarzystwa) z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą K. 5 listopada 1945 r. nad przedsiębiorstwem M. K. w K. ustanowiony został zarząd przymusowy. Decyzją z 24 maja 1948 r. Minister Przemysłu i Handlu orzekł o przejściu na własność Państwa m.in. przedsiębiorstwa pod nazwą M., T. K. z o.o. w K., zastrzegając, że niedokładności w brzmieniu nazwy lub oznaczeniu przedsiębiorstwa nie mają znaczenia prawnego, gdy z orzeczenia wynika, o jakie przedsiębiorstwo chodzi. Przejęcie nastąpiło z dniem 26 czerwca 1948 r. na podstawie ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. Nr 3, poz. 17). Przedsiębiorstwo zostało objęte we władanie przez Polskie Zakłady (...) w W. Orzeczeniem z 14 kwietnia 1961 r. Minister Przemysłu Spożywczego i Skupu zatwierdził protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa M., T., K. z o.o. w K. i orzekł, że składniki majątkowe objęte protokołem z 20 października 1949 r., ze zmianami z: 20 lutego 1951 r., 20 kwietnia 1951 r. i 13 października 1960 r. zostają przejęte na własność Państwa. W skład przejmowanego przedsiębiorstwa wchodziły: nieruchomości objęte księgami hipotecznymi K., pow. b., tom (...), Lwh (...), stanowiące parcele o numerach: 202/60 o pow. 2266 m² - tartak i młyn gospodarczy, 201/133 o pow. 1273 m² - parcela wodna i kanał roboczy, 273/61 o pow. 1262 m² - magazyn zbożowy, 274/70

o pow. 536 m² - młyn właściwy i magazyn, 203/133 o pow. 893 m² - parcela wodna i kanał roboczy, 279/78 o pow. 745 m² - ogród, 275/70 o pow. 800 m² - budynek mieszkalny. Do przedsiębiorstwa należało wyposażenie budynków, urządzenia, środki transportowe, inwentarz, gotówka, zapasy i zobowiązania, w tym zabezpieczone hipotecznie. W protokołach zastrzeżono, że wprawdzie nie sporządzono protokołu w dniu faktycznego przejęcia przedsiębiorstwa w zarząd przymusowy, tj. 26 listopada 1945 r., ale jego stan opisany 20 października 1949 r. odpowiada stanowi na dzień 6 listopada 1945 r.

Nieruchomości, na których prowadzone były dawne M. i tartak weszły w skład działek ewidencyjnych nr (...)/7 o pow. 11 m, nr (...)/5 o pow. 45 m, nr (...)/6 o pow. 20 m², objętych księgą wieczystą KW nr (...)/9; nr (...)/6 o pow. 4 m², nr (...)/8 o pow. 1006 m², objętych księgą wieczystą KW nr (...)/6; nr (...)/10 o pow. 6863 m², objętej księgą wieczystą KW nr (...)/4; nr (...)/9 o pow. 663 m², objętej księgą wieczystą KW nr (...)/8; nr (...)/3, objętej księgą wieczystą KW nr 1(...). Polskie M. Spółka Akcyjna w W. (następca prawny przedsiębiorstwa państwowego P.) nabyła użytkowanie wieczyste działek nr (...)/10, (...)/5, (...)/6, (...)/7. Decyzja stwierdzająca nabycie przez tę Spółkę prawa użytkowania wieczystego do gruntów odpowiadających dawnej parceli nr 202/60 o pow. 2263 m², aktualnie wchodzącej w skład działki nr (...)/10, została ostatecznie uchylona.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „K.” zarejestrowana w K. zmieniła siedzibę na P.

Decyzją z 14 marca 2007 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia z 5 listopada 1945 r. o ustanowieniu zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem M. K. w K., jak też orzeczenia Ministra Przemysłu i Handlu z 24 maja 1948 r. o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstwa M. T. K. z o.o. K. w zakresie rozstrzygnięcia odnoszącego się do młyna gospodarczego i tartaku, ale nie stwierdził nieważności tego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia odnoszącego się do młyna handlowego. Decyzją z 10 stycznia 2008 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność orzeczenia z 14 kwietnia 1961 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo - odbiorczego w części dotyczącej młyna

gospodarczego i tartaku oraz odmówił stwierdzenia nieważności tego orzeczenia co do młyna handlowego.

Wartość gruntów dawnego przedsiębiorstwa według stanu z 20 października 1949 r. i cen aktualnych wynosiła: parceli nr 202/60, obecnie w granicach działki nr (...)/10, zabudowanej tartakiem i młynem gospodarczym - 178 000 zł, budynku gospodarczego - 167.616 zł, tartaku - 131 824 zł, pozostałych budynków pomocniczych i gospodarczych na tej parceli - 317.905 zł, parceli nr 201/133, obecnie w granicach działki nr (...)/10, jako kanału roboczego - 128.000 zł, mostów - 173 470 zł, wyposażenia, maszyn, urządzeń, przypadających na tartak i młyn gospodarczy - 239.586 zł, zapasów - 1.012 zł, środków pieniężnych - 211 zł.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione na podstawie art. 160 k.p.a. W myśl bowiem art. 5 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do 31 sierpnia 2004 r. W uchwale z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10 (OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75) Sąd Najwyższy stwierdził, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu w świetle art. 160 § 6 k.p.a.

Nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych została stwierdzona jedynie co do dwóch przedsiębiorstw - młyna gospodarczego i tartaku, zajmujących wyspę po lewej stronie kompleksu przedsiębiorstw powoda. Jedno z nich zasilane było przy pomocy kanału roboczego. Parcele nr 202/60 i nr 201/133 stanowiły ogół gruntów przynależnych do przedsiębiorstw bezprawnie znacjonalizowanych, zaś pozostałe parcele zajęte były pod młyn handlowy. Także dom i ogród położone były po prawej stronie kompleksu, przy młynie handlowym, oddzielone od młyna gospodarczego i tartaku kanałem i głównym spichlerzem, co nie pozwoliło ich uznać za elementy tych przedsiębiorstw, co do których stwierdzono nieważność decyzji nacjonalizacyjnych. Powód nie przedstawił aktów administracyjnych

stwierdzających wadliwość orzeczenia z 24 maja 1948 r. lub z 14 kwietnia 1961 r. w zakresie, w jakim odnosiły się one do upaństwowienia młyna handlowego lub domu mieszkalnego i ogrodu. Skoro orzeczenia w sprawie przejęcia na własność państwową parceli nr 273/61, nr 274/70, nr 203/133, nr 279/78 i nr 275/70 nie były bezprawne, to powodowi nie przysługiwało roszczenie odszkodowawcze mające podstawę w art. 160 k.p.a., związane z utratą własności tych gruntów i wszystkiego co się na nich znajdowało w dniu przejścia na własność Państwa.

Wadliwe decyzje nacjonalizacyjne organów administracji publicznej, tj. zarządzenie o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem młyńskim oraz o przejęciu na własność Państwa młyna gospodarczego i tartaku, jak również o zatwierdzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego tych przedsiębiorstw spowodowały objęcie przez Skarb Państwa władania nad nimi. Ruchomości, będące na wyposażeniu młyna gospodarczego i tartaku zostały utracone, tak samo jak znajdujące się w nich surowce, zapasy oraz przypadające na tę część przedsiębiorstwa środki pieniężne. Zdarzenia te doprowadziły do szkody u powoda, ale stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych przywróciło stan zgodny z prawem co do prawa powoda do gruntów. Skuteczność *ex tunc* decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wiąże się z koniecznością przyjęcia fikcji, jakby odjęcie własności tych dwóch przedsiębiorstw nie miało miejsca i przez cały ten okres należały one do majątku powoda. Oznacza to, że wadliwe decyzje administracyjne nie wywołały skutków rzeczowoprawnych, chociaż stwarzały określone stany faktyczne. Normalnym następstwem wadliwości decyzji nacjonalizacyjnych było odjęcie powodowi tytułu do przedsiębiorstwa, ale skutek ten został usunięty z datą wsteczną. Powód albo odzyskał własność nieruchomości, które zostały znacjonalizowane wadliwymi decyzjami, albo może ją odzyskać, o ile zainicjuje postępowanie zmierzające do wzruszenia decyzji powodującej oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Wszelkie budynki, budowle i urządzenia ziemne znajdujące się na parcelach nr 202/60 i nr 201/133 trwale związane z gruntem nie stanowiły odrębnego przedmiotu własności, a zatem szkoda powoda nie może polegać na utracie ich własności. Źródłem ewentualnej szkody wynikającej ze zmiany stanu zagospodarowania nieruchomości mógł być sposób wykonywania władztwa nad nimi przez pozwanego lub przez podmioty,

którym przekazał je we władanie. Powód nie ujął jednak w podstawie faktycznej powództwa takiej postaci szkody, jaką jest pogorszenie stanu i utrata wartości nieruchomości oraz jej źródła, jakim było wadliwe gospodarowanie objętym we władanie mieniem. Zmniejszenie wartości nieruchomości nie należało do okoliczności faktycznych objętych podstawą powództwa, której powód nie wiązał z roszczeniami uzupełniającymi (art. 224 i nast. k.c.).

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie odszkodowania obejmującego utracone ruchomości i środki pieniężne należące do bezprawnie znacjonalizowanych przedsiębiorstw. Wskazał, że według cen z daty zamknięcia rozprawy wartość majątku ruchomego przejętych przedsiębiorstw wynosiła 240.809 zł i w takich graniach powództwo uznał za zasadne. Na kwotę tę składały się wartość rynkowa wyposażenia młyna gospodarczego i tartaku - 239.586 zł, wartość zapasów - 1.012 zł, wartość środków pieniężnych - 211 zł. Sąd nie uwzględnił zarzutu zmierzającego do pomniejszenia wartości majątku w związku z ustanowionymi na nieruchomościach w latach przedwojennych obciążeniami finansowymi, bowiem utraciły one realne znaczenie. Odsetki ustawowe od odszkodowania Sąd Okręgowy zasądził od dnia następnego po dniu wydania wyroku, a to z uwagi na odszkodowawczy charakter zasądzonego świadczenia (art. 363 § 2 k.c.) i pozostawanie przez dłużnika w opóźnieniu z jego spełnieniem dopiero od dnia następnego po wydaniu wyroku (art. 455 k.c.).

Postanowieniem z 18 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) - w związku z częściowym cofnięciem pozwu w postępowaniu apelacyjnym - uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 12 lutego 2015 r. w pkt 2 w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 254.000 zł z ustawowymi odsetkami i w tym zakresie umorzył postępowanie w sprawie, a wyrokiem z 18 listopada 2016 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 12 lutego 2015 r. w pkt 2 w części w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 790.815 zł z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2015 r.; w pozostałym zakresie oddalił apelację i stosownie rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że stwierdzenie nieważności decyzji działa *ex tunc*, czyli eliminuje skutki prawne wadliwej decyzji tak, jakby ona w ogóle nie została

podjęta. W związku ze stwierdzeniem nieważności decyzji nacjonalizacyjnych powód odzyskał zatem tytuł do nieruchomości i nie może oczekiwać, że uzyska odszkodowanie obejmujące ich wartość. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód może jednak domagać się skompensowania szkody wynikającej z tego, że zwrócono mu dwie nieruchomości o wartości obniżonej w stosunku do stanu z chwili ich nacjonalizacji. Zdarzenia wynikające z objęcia nieruchomości we władanie przez Skarb Państwa w związku z wydaniem decyzji nacjonalizacyjnych, skutkujące zmianami w obrębie przedmiotu prawa, w tym jego przeznaczenia i sposobu zagospodarowania, pozostają w normalnym związku przyczynowym z wydaniem bezprawnej decyzji o charakterze nacjonalizacyjnym.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Apelacyjny oszacował wysokość szkody doznanej przez powoda w związku z utratą budynków i budowli posadowionych na działkach nr 202/60 i 201/133 na łączną kwotę 790.815 zł, przyjmując za podstawę wyceny stan nieruchomości z chwili wydania niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej, a ich wartość na dzień wydania zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację, gdyż apelujący nie wykazał, że zwrócone mu dwie nieruchomości mają obniżoną wartość na skutek wprowadzonych zmian geodezyjnych (brak dostępu do drogi publicznej) oraz zmian w zakresie ich funkcjonalności związanych z ingerencją w przebieg koryta rzeki Brdy i strukturę kanału roboczego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z 18 listopada 2016 r. pozwany zaskarżył skargą kasacyjną w części, w której Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. Pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z pominięciem w uzasadnieniu relacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia oraz z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zniszczenie budynków oraz zmianę przeznaczenia i funkcjonalności nieruchomości, w sytuacji gdy odpowiedzialność samoistnego posiadacza względem właściciela

rzeczy za zużycie, pogorszenie i utratę rzeczy regulują art. 224 i 225 k.c., a w sprawie brak jest ustaleń faktycznych wskazujących na zniszczenie składników nieruchomości (budynków) w wyniku prowadzenia nieprawidłowej gospodarki i braku dbałości o ich stan techniczny; - art. 224 § 1 k.c. w związku z jego niezastosowaniem w sprawie, w sytuacji gdy Skarb Państwa objął nieruchomości w posiadanie jako całość gospodarczą znacjonalizowanego przedsiębiorstwa (młyna gospodarczego i tartaku), w związku z czym jako samoistny posiadacz w dobrej wierze nie ponosi odpowiedzialności za zużycie, pogorszenie i utratę części składowych nieruchomości; - art. 361 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. przez przyjęcie, że między wydaniem niezgodnych z prawem decyzji nacjonalizacyjnych a pogorszeniem nieruchomości wskutek unicestwienia jej części składowych zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód w niniejszej sprawie dochodził roszczenia odszkodowawczego, przy czym jako źródło szkody identyfikował administracyjne akty nacjonalizacyjne, na mocy których orzeczono o odjęciu mu prawa do przedsiębiorstwa o cechach i składzie określonym w decyzjach z 5 listopada 1945 r., z 24 maja 1948 r. i z 14 kwietnia 1961 r., których nieważność została stwierdzona decyzjami z 14 marca 2007 r. i z 10 stycznia 2008 r. w części co do rozstrzygnięcia o młynie gospodarczym i tartaku. Roszczenie powoda miało niewątpliwie podstawę w art. 160 § 1-6 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw. Szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z powyższym zdarzeniem szkodzącym i wymagającą naprawienia powód identyfikował najpierw jako utratę przedsiębiorstwa, do którego tytuł został mu odebrany decyzjami nacjonalizacyjnymi, a na które składały się nieruchomości wraz z zabudowaniami stanowiącymi ich części składowe, wykorzystywanymi gospodarczo jako młyn i tartak oraz ich wyposażenie i zapasy.

Art. 160 § 1 k.p.a. istotnie ogranicza odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego za szkodę wyrządzoną wadliwymi decyzjami nacjonalizacyjnymi, gdyż zamyka ją w granicach szkody rzeczywistej będącej konsekwencją wydania tych decyzji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2014 r., Sk 56/12, OTKA 2014, nr 4, poz. 42). Trafnie zwróciły na to uwagę Sady obu instancji. Dostrzegły przy tym, że stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych spowodowało przywrócenie stanu zgodnego z prawem, gdy chodzi o tytuł powoda do objętych nacjonalizacją składników przedsiębiorstwa. Powód tytuł ten miał odzyskać z uwagi na przypisywaną decyzjom stwierdzającym nieważność innych decyzji skuteczność *ex tunc* i powszechnie przytaczaną myśl, że ich wydanie wymusza odwołanie się do fikcji, jakby decyzja dotknięta kwalifikowanymi wadami nigdy nie zapadła. Takie podejście do skutków stwierdzenia nieważności decyzji jest rzeczywiście utrwalone w nauce i orzecznictwie, ale zasadza się na sporym uproszczeniu. Każda decyzja administracyjna jest bowiem wydawana w celu wywołania takich skutków, jakie prawo wiąże z zawartym w niej oświadczeniem woli. Ustawodawca nie opowiedział się za koncepcją nieważności z mocy prawa decyzji, które byłyby dotknięte wadami uznawanymi za kwalifikowane, lecz określił tryb postępowania, w którym ma dojść do zweryfikowania, czy wady te rzeczywiście istnieją (art. 101 rozporządzenia Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym, Dz. U. Nr 36, poz. 341 oraz art. 156-159 k.p.a.). Do czasu wydania decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wydanej w zwykłym trybie postępowania administracyjnego, norma ustalona w niej musi być uważana za obowiązującą podmiot, do którego się odnosi i którego sytuację prawną kształtuje. Trzeba wreszcie podkreślić, że w postępowaniu w sprawie o stwierdzenie nieważności decyzji - już po zweryfikowaniu tezy, że decyzja jest dotknięta kwalifikowanymi wadami (art. 156 § 1 k.p.a.) - organ je prowadzący bada, jakie wywołała skutki prawne i czy są one odwracalne (art. 156 § 2 k.p.a.). Gdyby okazało się, że skutki te są nieodwracalne, to do stwierdzenia nieważności decyzji nie dochodzi, a organ prowadzący postępowanie ogranicza się do stwierdzenia jej wydania z naruszeniem prawa. Oznacza to, że decyzja podlegająca stwierdzeniu nieważności z powodu tkwiących w niej kwalifikowanych wad może jednak wywołać skutki prawne, gdyż inaczej nieracjonalne byłoby

tworzenie przytoczonej negatywnej przesłanki jej eliminacji z obrotu prawnego. Okoliczność, że właściwy organ stwierdził nieważność takiej decyzji oznacza jedynie, iż uznał on te skutki za odwracalne w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a., a zatem przez samo stwierdzenie nieważności decyzji, która miała je powodować. Wówczas stwierdzenie nieważności decyzji ma usprawiedliwiać takie postrzeganie sytuacji strony, o której prawach decyzja rozstrzygała, jakby nigdy nie doszło do jej wydania. Odwołanie się do tego rodzaju fikcji musi być jednak ostrożne, zwłaszcza w sytuacjach, gdy do stwierdzenia nieważności decyzji dochodzi po kilkudziesięciu latach od jej wydania.

Częściowe stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych wydanych w stosunku do powoda i jego przedsiębiorstwa powoduje, że z decyzji tych - w zakresie, w jakim orzeczono o stwierdzeniu ich nieważności - nie można wyprowadzać tytułu prawnego Skarbu Państwa do przedsiębiorstwa, którego decyzje te dotyczyły. Jeśli zaakceptuje się stanowisko, że kwalifikowana wadliwość decyzji nacjonalizowanych sprawiła, iż tytuł ten w dacie wydania decyzji nacjonalizacyjnych pozostał przy powodzie, to nie oznacza to, że powód nie mógł go utracić na podstawie innych zdarzeń doniosłych dla prawa cywilnego. Żadna ze stron niniejszego postępowania na wystąpienie takich zdarzeń się nie powołała i w sprawie brak jest ustaleń, z których by można wyprowadzać wniosek, że powód nie jest właścicielem tych składników przedsiębiorstwa, o których orzeczono w decyzji stwierdzającej nieważność ich nacjonalizacji. Bezspornie jednak nie istnieje już jako zorganizowana całość to przedsiębiorstwo, do którego odnosiły się rozstrzygnięcia nacjonalizacyjne. Nie oznacza to jednak, że jego zlikwidowanie ma być postrzegane jako normalne następstwo wydania decyzji nacjonalizacyjnych w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., gdyż z samego założenia nie taki był cel nacjonalizacji przeprowadzonej ustawą z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Sąd Okręgowy przyjął, że ze składników dawnego przedsiębiorstwa pozostały nieruchomości, do których powód ma tytuł prawny, a zatem nie może żądać odszkodowania za ich utratę. Zmian gospodarczych dokonanych na nieruchomościach objętych nacjonalizacją, prowadzących do zlikwidowania obiektów, które były na nich posadowione nie powiązał jednak przyczynowo

z decyzjami odejmującymi powodowi ich własność. Odmienne ocenił tę zależność przyczynową Sąd Apelacyjny, a w ustalonych okolicznościach stanowisko to prowadzi do naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. Decyzje nacjonalizacyjne niewątpliwie wydane zostały w celu odebrania powodowi tytułu prawnego do przedsiębiorstwa, które prowadził w 1945 r. i ten skutek, gdyby okazał się trwały, można by z nimi powiązać. Ich wydanie rzeczywiście spowodowało, że Skarb Państwa uznał się za uprawnionego do korzystania i rozporządzania mieniem znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, które objął w posiadanie, a następnie korzystał z niego jako posiadacz samoistny, przy pomocy państwowych osób prawnych realizujących na bazie tego mienia nałożone na nie zadania. W tej sferze mieściło się podejmowanie przez przedsiębiorstwa zarządzające znacjonalizowanym mieniem powoda decyzji o sposobie wykorzystania tych obiektów oraz o ich remontach i rozbiórce.

W wyroku z 4 marca 2015 r., IV CSK 410/14 (nieopubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprawdzie nie jest wykluczone powstanie w relacjach między właścicielem i posiadaczem samoistnym nieruchomości - poza roszczeniami mającymi oparcie w art. 224 § 2 i art. 225 k.c. - także roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej deliktem, ale taka podstawa otwiera się jednak dopiero przy spełnieniu koniecznych warunków: roszczenia pozostają poza zakresem hipotez art. 224 i 225 k.c. oraz spełnione są wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, czyli wystąpi szkoda, działanie jest obiektywnie i subiektywnie niewłaściwe oraz pomiędzy szkodą i tym działaniem występuje normalny związek przyczynowy.

Sąd Apelacyjny nie poczynił żadnych ustaleń na temat tego, jaki był stan znacjonalizowanych obiektów w momencie wydania aktów nacjonalizacyjnych i jakie okoliczności zadecydowały o podjęciu poszczególnych decyzji co do sposobu ich wykorzystywania, a ostatecznie decyzji o zaprzestaniu ich wykorzystywania zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem i o ich rozbiórce. Nie sposób zatem ocenić, jakie były przesłanki tych konkretnych decyzji gospodarczych podejmowanych przez kilkadziesiąt lat i czy były to decyzje nieracjonalne gospodarczo. Jest zupełnie możliwe, że w konkretnych warunkach rynkowych i społecznych powód podjąłby takie same decyzje co do wykorzystania obiektów, jakie w 1946 r.

wchodziły w skład jego znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. Nie sposób ich przy tym wiązać przyczynowo z samymi decyzjami nacjonalizacyjnymi, a nie wiadomo, czy ich podjęcie można uznać za osobny czyn niedozwolony, gdyż w obrębie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia brak jest twierdzeń pozwalających na taką kwalifikację.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.